

Marek Marszałek

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego

NAD WYKAZEM BIBLIOGRAFICZNYM SPORZĄDZONYM PRZEZ KATARZYŃĘ WOJAN

Of Bibliographical Register Compiled by Katarzyna Wojan

ABSTRACT: This paper is concerned with K. Wojan's book *Z dziejów leksykografii polsko-rosyjskiej. Tom 1: Słowniki lingwistyczne (bibliografia za lata 1700–2015)*. The author claims that both the bibliographical register and the draft that precedes it *Z dziejów leksykografii polsko-rosyjskiej* require to be drawn up again, because of the following reasons: the scope of literature included in the register was not precisely determined, no clear rules of its presentation were established, numerous inaccuracies occurred.

KEYWORDS: history of lexicography, Polish-Russian lexicography, the Polish language, the Russian language, bibliography

Wykaz zapowiadany w tytule to obszerne wydanie książkowe *Z dziejów leksykografii polsko-rosyjskiej. Tom 1: Słowniki lingwistyczne (bibliografia za lata 1700–2015)*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2016. Praca liczy 382 strony. Ten ogromny spis bibliograficzny (oraz poprzedzający go szkic *Z dziejów leksykografii polsko-rosyjskiej*), sprawiający bardzo dobre wrażenie w trakcie pobieżnego wertowania, podczas wnikliwszej lektury okazuje się dość zagmatwany. Uważne i systematyczne czytanie ujawnia też – obok niewątpliwych zalet – wiele pomyłek, nieścisłości, dwuznaczności, a także duże porcje beładnie wprowadzonego materiału, w którym łatwo się pogubić.

Zacznijmy od tytułu. Nazwa nadana omawianemu tomowi przez Katarzyńnię Wojan nie odzwierciedla jego zawartości, jest nieadekwatna i myląca. Zapowiada co innego, niż w istocie publikacja zawiera.

Jak informuje Autorka, książka – w porównaniu z jej poprzedniczką z roku 2006 pt. *Język rosyjski w polskiej leksykografii przekładowej: bibliografia słowników za lata 1795–2005*¹ – jest bogatsza w informacje:

[...] nie tylko z uwagi na rozszerzenie zakresu lat rejestracji o kolejną dekadę, ale też ze względu na dużo łatwiejszy dostęp do wiedzy, która znalazła już należne upowszechnienie w świecie dzięki nowym narzędziom ekscerpcji, digitalizacji prac w repozytoriach cyfrowych, uzupełnieniu i zintegrowaniu katalogów bibliotecznych funkcjonujących online oraz udostępnieniu w Internecie wszelkiego typu opracowań naukowych, recenzji, not wydawniczych, wykazów dorobku pracowników nauki, a także bieżących informacji o realizowanych projektach leksykograficznych (s. 13).

Na tej podstawie Autorka uznaje omawianą pozycję za nową, poszerzoną i zwerifikowaną wersję publikacji wcześniejszej (tamże).

Tytuł zapowiada pracę o dziejach leksykografii polsko-rosyjskiej w latach 1700–2015. Można by zatem oczekiwać, że będziemy mieć do czynienia z pozycją nie tylko niezwykłą, lecz także bardzo potrzebną, w istotny sposób dopełniającą np. bibliografię P. Grzegorzcyka² czy R.C. Lewanskiego³. Można by się również spodziewać, że obok pełnego wykazu polsko-rosyjskich słowników ogólnych i specjalistycznych praca będzie zawierać dodatkowo np. opis stanu badań nad leksykografią polsko-rosyjską, będzie omawiać zmiany zasad konstruowania słowników polsko-rosyjskich, które nastąpiły w ciągu 315 lat, czy też oceniać ich jakość. Niestety tytuł jedynie w niewielkim stopniu odzwierciedla to, co się kryje wewnątrz książki: dzieje leksykografii polsko-rosyjskiej bynajmniej nie są w niej jedynym przedmiotem analizy. Trudno zrozumieć, dlaczego Autorka zdecydowała się na taki właśnie tytuł, jako że sama poinformowała w *Przedmowie*:

W obecnej serii publikacji zdokumentowano ponad 4100 wydań o charakterze słownikarskim. Słowniki lingwistyczne z udziałem ruszczyzny stanowią w niniejszym wykazie łącznie 2000 pozycji (s. 13).

Dodała też na marginesie⁴, że niektóre prace leksykograficzne umieściła w więcej niż jednym dziale tematycznym. Można zatem przypuszczać, że wiele spośród tych słowników nie powinno było trafić do przedstawionego wykazu bibliograficz-

¹ Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, s. 162.

² P. Grzegorzcyk, *Index Lexicorum Poloniae. Bibliografia słowników polskich*, Warszawa 1967, s. 109–113.

³ R.C. Lewanski, *A Bibliography of Slavic dictionaries*. Vols. I–IV, Bologna 1972–1973.

⁴ W przypisie 1. na s. 13.

nego, jeśli ma on obejmować – zgodnie z nadanym książce tytułem – tylko prace z zakresu leksykografii polsko-rosyjskiej.

O tym, że Autorka nie określiła precyzyjnie i jednoznacznie, które słowniki są (powinny być) obiektem Jej rozważań, świadczą także inne fragmenty *Przedmowy*. Z jednej bowiem strony Wojan daje do zrozumienia, że są to „słowniki uwzględniające język rosyjski”, por.:

Przedstawiona bibliografia słowników uwzględniających język rosyjski – od lingwistycznych, terminologicznych po encyklopedyczne – winna stanowić bazę materiałową dla przyszłych opracowań naukowych poświęconych całościowemu bądź specjalizowanemu opisowi dziejów słownictwa polsko-rosyjskiego [...] (s. 14),

z drugiej zaś – że to raczej opracowania polskie (wydane w Polsce? napisane przez Polaków?), por.:

Adresatem prezentowanej bibliografii z założenia są przede wszystkim odbiorcy polskojęzyczni – językoznawcy, filolodzy, kulturologi, przekładowcy, bibliolodzy, studenci kierunków filologicznych, nauczyciele języków, tłumacze różnych specjalności, a także wszyscy ci, którzy interesują się dziejami i dorobkiem słownictwa polskiego [...] (s. 14).

W innym miejscu Autorka informuje dodatkowo, że jeden z działów Jej bibliografii dotyczy ogólnych słowników przekładowych z językiem rosyjskim bez polskiego (s. 16). Zatem powtarzam pytanie: Co wobec tego znaczy tytuł: *Z dziejów leksykografii polsko-rosyjskiej*?

Z *Przedmowy* wynika, że materiał do książki Autorka gromadziła przez wiele lat, wykorzystując m.in. repozytoria przeróżnych bibliotek (polskich, niemieckich, austriackich, rosyjskich czy amerykańskich), umożliwiającą, jak napisała:

[...] przegląd prac powstałych w różnych okresach i zakątkach świata oraz weryfikowanie danych, niekiedy błędnie utrwalonych w piśmiennictwie naukowym, powielanych przez uczonych kolejnych generacji (s. 13).

Oparcie na tak potężnej bazie danych nie zapewniło jednak bibliografii odpowiedniej jakości, nie uczyniło z niej – jak chciała Autorka – wygodnego i użytecznego narzędzia „w bieżącej pracy naukowców, translatoryków i dydaktyków” (s. 14). Abstrahując od nietrafnego doboru słowników (czyli włączenia do bibliografii opracowań innych niż polsko-rosyjskie), wskażę przykładowo pewne niedociągnięcia w opisie *Słownika W. Dala* (s. 265–266), uznawanego powszechnie za najwybitniejsze dzieło z zakresu leksykografii rosyjskiej. Idzie o to, że do roku

2004 słownik ten wydawano blisko 40-krotnie, nie zaprzestano drukowania nowych egzemplarzy także w okresie późniejszym. Mimo to Autorka rejestruje w swojej pracy wyłącznie wydanie trzecie i czwarte oraz reprint z roku 1994. Dlaczego tylko te wydania, dlaczego te właśnie, nie wiem⁵, wiem natomiast, że w bibliotekach samych tylko polskich uniwersytetów odnajdujemy zarówno najwcześniejszy egzemplarz z lat 1863–1866, jak i drugie wydanie słownika z lat 1880–1882 oraz egzemplarze późniejsze – z roku 1935, 1955, 1956, z lat 1978–1980, 1981–1982, 1989–1991, z roku 1995, 1998, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004 czy 2008. Jedna z naszych bibliotek przechowuje ponadto „zagadkowy” egzemplarz słownika, który prawdopodobnie wydano w Rzymie w roku 1970 (szczegóły bibliograficzne zob. w moim artykule *В.И. Даль в Польше*⁶). Wskazując luki w wykazie, zdaję sobie sprawę, że pełna informacja bibliograficzna pociągnęłaby za sobą zwiększenie objętości pracy, ale nie sądzę, by było ono aż tak duże, jak mogłoby się wydawać, gdyby zastosowano kompaktowy zapis poszczególnych pozycji, np.:

Даль Владимир, *Толковый словарь живого великорусского языка*: В 4 т. / Под ред. [и с предисл.] проф. И.А. Бодуэна де Куртенэ. – 3 изд., испр. и значит. доп. – СПб.; М.: Т-во М. О. Вольф, 1903–1909. Т. 1: А–З. – 1903. Т. 2: И–О. – 1905. Т. 3: П–Р. – 1907. Т. 4: С–V. – 1909.

Na początku swoich rozważań o leksykografii polsko-rosyjskiej Wojan stwierdza:

Słownictwo polsko-rosyjskie ma długą, przeszło trzystuletnią tradycję. Pod względem ilościowym dział ten należy do jednych z najobszerniejszych w leksykografii polskiej; sytuje się na piątej pozycji tuż za działami włączającymi języki europejskie o wysokim prestiżu społecznym, takie jak angielski (ok. 7000 słowników), niemiecki (ok. 4500 słowników), łaćniński (ok. 4100 słowników), francuski (ok. 2600 słowników) (s. 15).

Nie wiadomo, czy Autorka ma na myśli 7000 słowników polsko-angielskich, 4500 słowników polsko-niemieckich i 2600 słowników polsko-francuskich, jakby to sugerował kontekst. Trudno się również ustosunkować do informacji o jakoby piątej pozycji zajmowanej przez słowniki polsko-rosyjskie pod względem ich liczby, bo niestety Wojan nie podała owej liczby (choć przypis 1. na s. 15 pozwala sądzić, że takimi danymi dysponuje).

⁵ Na s. 91 Autorka zapewnia, że ułożyła spis publikacji, który „jest na dzień dzisiejszy pomyślany jak najszerzej pod względem obszaru tematyki i charakteru prezentowanych słowników; z dużą dozą prawdopodobieństwa można założyć, że jest ukompletowany zarówno w zakresie tytułów wydawniczych, jak i ich poszczególnych wydań”.

⁶ „Язык и социальная действительность”, 2011, nr 2, s. 23–31.

Nieco dalej Autorka twierdzi, że historii słowników rosyjsko-polskich i polsko-rosyjskich wciąż jeszcze nie napisano, ona sama zaś poświęciła historii leksykografii polskiej z językiem rosyjskim jedynie fragmenty „monografii bibliograficznej” *Język rosyjski w polskiej leksykografii przekładowej* (s. 15–16). Nadal mam wątpliwości, czy książka na pewno dotyczy leksykografii polsko-rosyjskiej. Wydaje się, że Wojan rozumie termin *leksykografia polsko-rosyjska* nietradycyjnie i dlatego wrzuca do jednego worka i słowniki polsko-rosyjskie, i rosyjsko-polskie, i rosyjsko-innojęzyczne, i innojęzyczno-rosyjskie, i polskie jednojęzyczne, i rosyjskie jednojęzyczne.

Autorka niefortunnie rozpoczyna również swoje rozważania o wpływie polskich dzieł słownikarskich na słowniki ruskie i rosyjskie (s. 16–20), pisze bowiem, że:

Polska, która przez wieki stanowiła bogate źródło zapożyczeń kulturowych, i to nie tylko od bezpośrednich sąsiadów, zapisała się w historii także na niwie słownikarskiej⁷ (s. 16).

Wojan podaje błędnie, że *język lacki* to po rosyjsku *лацкий язык*⁸ (tamże), wprowadza – streszczając lub interpretując prace innych badaczy – skomplikowaną i mało czytelną narrację, która nie tylko zakłóca płynność lektury, ale też zaburza percepcję tekstu, por. m.in.:

Dzieła polskich słownikarzy miały doniosły wpływ na rozwój wczesnej leksykografii wschodniosłowiańskiej (Николаев 1996: 160)⁹. Do takich zalicza się pierwszy fundamentalny słownik łacińsko-słowiański ułożony przez hieronicha Epifaniasza Sławinieckiego (ok. 1600–1675) w 1642 roku – *Лексикон латинский з Калепина преложенный на славенский лета от создания мира 7150*. W złożonym procesie doboru trudniejszych ekwiwalentów słowiańskich dla słów łacińskich (szczególnie w wypadku nomenklatury botanicznej i zoologicznej) zawartych w słowniku Ambrożego Kalepina Epifaniasz korzystał w dużym stopniu z *Thesaurus polono-latino-graecus*, 1621) Grzegorza Knapiusza (Knapskiego), tj. dokonywał przekładu odpowiedników polskich na słowiańskie (Николаев 1996: 160–161; 2004: 59–74) (s. 17).

Dla porównania przytoczę odpowiedni fragment tekstu źródłowego, do którego Autorka się odwołuje:

⁷ Raczej: *dla bezpośrednich sąsiadów*.

⁸ Por.: *ляцкий* (М. Фасмер, *Этимологический словарь русского языка*. Перевод с немецкого и дополнения члена-корреспондента АН СССР О. Н. Трубачева. Под редакцией и с предисловием проф. Б.А. Ларина. Издание второе, стереотипное. В четырех томах. Москва: «Прогресс», 1986. Тома I–IV..

⁹ Na tej stronie nie ma mowy o doniosłym wpływie.

Довольно рано словарь Кнапского стал одним из источников собственно восточнославянской лексикографии. Первый фундаментальный латинско-славянский словарь был составлен Епифанием Славинецким в 1642 г. «Лексикон латинский з Калепина преложенный на славенский лета от создания мира 7150» [...]. Подыскивая славянские соответствия для латинских слов словаря знаменитого итальянского лексикографа эпохи Возрождения Амвросия Калепина (1435–1511), Епифаний в сложных случаях (особенно для ботанической и зоологической номенклатуры) находил нужное слово в латинско-польском словаре Кнапского и переводил польское толкование на славянский [...] ¹⁰.

Zatem to nie leksykon Sławinieckiego był tym dziełem, które miało „doniosły wpływ na rozwój wczesnej leksykografii wschodniosłowiańskiej”, jak podaje Wojan, lecz *Thesaurus polono-latino-graecus* G. Knapskiego, o którym mówi S. Nikołajew. O znaczeniu *Tzaurususa* dla rozwoju leksykografii rosyjskiej Autorka wspomina wprawdzie kilkakrotnie w innych miejscach, przywołuje jednak wyłącznie te fakty, które przytaczali już wcześniej inni badacze.

Mówiąc o oddziaływaniu polskich opracowań leksykograficznych na dzieła rosyjskie, Wojan przypomina m.in. o wykorzystaniu *Słownika wileńskiego* podczas pracy nad książką Dubrowskiego *Полный словарь польского и русского языка. Часть польско-русская* oraz *Słownika języka polskiego* Lindego, który posłużył jako podstawa dla 3-tomowego słownika *Словарь польско-российско-французский, составленный по примеру словарей Линде и Академий Российской и Французской* [...] (s. 19).

Autorka wspomina też, że Baudouin de Courtenay przygotował trzecie wydanie *Słownika* Dała (1903–1909), ale nawet nie wzmiankuje o wydaniu czwartym (1912–1914), które również było wydaniem Baudouinowskim (s. 20).

W innym miejscu Wojan stwierdza, że W. Triediakowski „w tworzeniu oryginalnych etymologii narodowych” powoływał się na *Tezaurus* Knapiusza [...] (s. 19), mimo że w źródle, do którego się odwołuje, mowa jest wyłącznie o *фантастической этимологии*, czyli etymologii ludowej, naiwnej ¹¹. Autorka dała się

¹⁰ С.И. Николаев, *Словарь Г. Кнапского в России (Библиографические разыскания)*, [w:] http://www.pushkinskijdom.ru/Portals/3/PDF/XVIII/20_tom_XVIII/Nikolaev/Nikolaev.pdf (9.02.2017).

¹¹ Por.: „К словарю Кнапского обращался и такой тонкий филолог, как ТрEDIAKовский. Рассматривая в «Трех рассуждениях о трех главнейших древностях российских» (1757) слово «Гиспания», он утверждал, что «оно повреждено славенского, и есть Выспания, как-будто полуостровная Речь Выспа на славенопольском значит полуостров, кой с трех сторон окружен водами, а с четвертыя соединен с твердою землею Однако, значит сие слово ицельй остров». К слову «выспа» ТрEDIAKовский дал отсылку на «Сокровищницу» «иезуита Кнапия», однако ни здесь, ни в других местах словарь Кнапского не давал повода для фантастических этимологий ТрEDIAKовского” (С.И. Николаев, *Словарь Г. Кнапского в России ...*).

zwieść tzw. fałszywemu przyjacielowi tłumacza, przymiotnikowi *народный* (ros.: *народная этимология* to nie *etymologia narodowa*, tylko właśnie *ludowa*).

Początki słownikarstwa z językiem rosyjskim Autorka wiąże z działalnością Eliasza Kopijewicza (Kopijewskiego) – osoby zasłużonej dla drukarstwa i piśmiennictwa rosyjskiego XVII–XVIII wieku. Informuje o książkach przez niego opracowanych lub przetłumaczonych (głównie o podręcznikach do historii, arytmetyki, astronomii, nawigacji, wojskowości, gramatyki i retoryki), „przeznaczonych do odprawienia przez Archangielsk do Moskwy” (s. 22), przypomina też o przygotowanym przez Kopijewicza pierwszym rosyjskojęzycznym atlasie nieba, rosyjskojęzycznym kalendarzu i tablicach funkcji trygonometrycznych. Wspomina również o jego leksykonie łaćnińsko-rosyjsko-niemieckim i łaćnińsko-rosyjsko-holenderskim, które od dawna są dobrze znane badaczom dziejów leksykografii rosyjskiej. Pisze także – zawile i nieprecyzyjnie, a przez to niezrozumiale – że chociaż:

[...] polski nie był językiem ani wyjściowym, ani docelowym kompilowanych przez niego tezaurusów dydaktycznych, to uzewnętrznia się on w dużej liczbie polonizmów i (świadomie bądź podświadomie) polskiej normie językowej ujawniającej się w rutenizmach (s. 20).

W tym miejscu oczekiwałam od Autorki wyjaśnienia, jak mianowicie polska norma językowa „ujawnia się w rutenizmach”, tym bardziej, iż owa norma ujawnia się w nich jakoby „świadomie bądź podświadomie”.

Podsumowując tę część, która niestety nie odnosi się do leksykografii polsko-rosyjskiej, czyli – moim zdaniem – jest w omawianej pracy zbędna, Autorka stwierdza, nadmiernie generalizując, że Kopijewicz:

[...] z pewnością należał do najbardziej płodnych autorów i tłumaczy literatury dydaktycznej przeznaczonej dla szkół rosyjskich przełomu XVII–XVIII wieku. Z jego dzieł korzystała cała rzesza uczniów. Wniósł również nieoceniony wkład do rozwoju słownikarstwa przekładowego, a także rosyjskiego słowotwórstwa. Jego nomenklatory stały się faktycznym pomostem interkulturowości (s. 26).

Kolejny podrozdział, który Wojan poświęciła „językowi polskiemu w relacji z rosyjskim” (s. 26–30), dotyczy pierwszego drukowanego słownika polsko-rosyjskiego pióra Cyriaka Kondratowicza. Przedstawiając biografię Kondratowicza i opisując jego słownik, Autorka bazuje w zasadzie na artykułach O. Nikitina i J. Birżakowej, z nich też czerpie przykłady ilustrujące specyficzne rozwiązania leksykograficzne, ale – niestety – nie zawsze o tym fakcie informuje czytelnika, może dlatego, że wprowadza do swojego tekstu pewne zmiany, jak np. w następującym wypadku:

Nierzadko brak w nim jednak informacji o przynależności słów do stylu wysokiego, np. Pálec, paleць, персть (Кондратович 1775: 118) (Wojan)

wobec:

Причем К. А. Кондратович в ряде случаев не дает ссылки на отношение слова к высокому стилю, например: Pálec, paleць, персть (Польский общий словарь... с. 118) (Nikitin¹²).

Por. też:

Omawiany słownik wyróżnia również pewien zasób nazw geograficznych. W artykule hasłowym Mórżę zgromadzone są następujące terminy: Mórżę, море, сагogrodzkіе, константинопольское, пропонтида, еіásне, восфоръ, czarne, черное, евксинское, счерwóне, чермное, Еuropіoýskie, средиземное, Адриатическое, Tatarskie, гнилое, lodowáте, ледовитое, mártwe, мертвое, sźwieckіе, Балтійское, wіełkіе, океанъ (Кондратович 1775: 74) (Wojan)

oraz:

В словаре К. А. Кондратовича встречаются и отдельные географические наименования. Вот подобная статья «Море»: Mórżę, море, сагogrodzkіе, константинопольское, пропонтида, еіásне, восфоръ, czarne, черное, евксинское, счерwóне, чермное, Еuropіoýskie, средиземное, Адриатическое, Tatarskie, гнилое, lodowáте, ледовитое, mártwe, мертвое, sźwieckіе, Балтійское, wіełkіе, океанъ” (С. 74) (Nikitin).

W tej części Autorka przedstawia też inną pracę Kondratowicza – rosyjsko-łaciński poradnik lekarski¹³ (s. 30), który zajmuje niewątpliwie ważne miejsce w twórczości Kondratowicza, nie jest jednak dziełem, które nawet w najmniejszym stopniu dotyczyłoby zagadnienia „język polski w relacji z rosyjskim”. Tutaj również brakuje odsyłaczy do pracy Nikitina, por.:

Paralele łacińskie są zatem odczytywane po rosyjsku, np.:
 Комарникътр .| Culix: apudPlinium | Куликсъ: у Плиния .
 В соку ее ежели будутъ ||
 намечены огуречные семена, ||

¹² Zob.: О.В. Никитин, *Лексикограф, поэт и полемист XVIII века Кирияк Андреевич Кондратович (1703–1788)*, [w:] <http://www.portal-slovo.ru/philology/45310.php> (19.02.2017).

¹³ Wspominając o nim, Autorka podaje, że jest to „przekładowy rosyjsko-łaciński leczebnik (ros. травник)”, lepsze byłoby jednak: „rosyjsko-łaciński poradnik lekarski (ros. hist. лечебник).

то огурцы будутъ родиться ||
 безъ семянъ .||
 (Кондратович 1780: 43)
 Кропъ, укропъ, | Anetum | Анетум
 или копръ тр .
 (Кондратович 1780: 56) (Wojan)

wobec:

Оттого латинские параллели читаются и по-русски. Вот некоторые примеры:
 Комарникъ тр. | Culix: arudPlinium | Куликъ: у Плиния.
 В соку ее ежели будутъ ||
 намечены огуречные семена, ||
 то огурцы будутъ родиться ||
 безъ семянъ. ||
 (С. 43).
 Кропъ, укропъ, | Anetum | Анетум
 или копръ тр.
 (С. 56). И т. д. (Nikitin).

Albo też:

W strukturze hasłowej Kondratowicz często tworzy różne artykuły dla lemmy, niekoniecznie terminograficzne, np.:

1. Яблоко. 2. Яблоко райское или Адамово: плодъ отъ деревь. 3. Яблоко заморское плодъ. 4. Яблоко золотое. 5. Яблоко пигвовое. 6. Яблоко гранатное. 7. Яблоко лесное. 8. Яблоко сладкое. 9. Яблоко скороряжущее. 10. Яблоко земное. 11. Яблоко любовное. 12. Яблоко жидовское или жидовские вишни. Яблоки земляные, или свиной хлебъ, и картофели. (Кондратович 1780: 144) (Wojan)

wobec:

Интересно и то, что К.А. Кондратович дает часто не одно название, например, растения, а обозначает его разновидности, притом не только и даже не столько «ботанические». Так у слова «яблоко» мы обнаружили 12 отдельных статей: «1. Яблоко. 2. Яблоко райское или Адамово: плодъ отъ деревь. 3. Яблоко заморское плодъ. 4. Яблоко золотое. 5. Яблоко пигвовое. 6. Яблоко гранатное. 7. Яблоко лесное. 8. Яблоко сладкое. 9. Яблоко скороряжущее. 10. Яблоко земное. 11. Яблоко любовное. 12. Яблоко жидовское или жидовские вишни. (Далее без номера. — О. Н.). Яблоки земляные, или свиной хлебъ, и картофели» (с. 144) (Nikitin).

Podrozdział o początkach nauczania języka rosyjskiego w polskiej szkole i pierwszych polskich słownikach z komponentem rosyjskim (s. 30–48) budzi zastrzeżenia głównie z tego powodu, że Wojan nie wyjaśnia, jakie słowniki ma na myśli, i nie dokonuje ich selekcji. Wskutek tego obok siebie umieszcza np.: *Dykcyonarz, czyli Słownik Polsko-Ruski, Niemiecki, Łaciński, Słowieński, po części, Francuski etc.* [...] (Mohylew 1794); *Łatwy sposób nauczania się po rosyjsku y po polsku czytac y pisac* [...] z *Przydaniem słow pod Alfabetem co potrzebniejszych a używanych nauce* [...] (Warszawa 1795); *Dykcyonarz, czyli słownik praw rosyjskich* (Połock 1803); *Słownik języka polskiego* Lindego (Warszawa 1807–1814); rozprawę naukową *Morborum Inter animalia domestica observatorum indicem singulorum queconstantissima signa exhibens, ad nexa synonymia Germanica, Gallica, Rossica et Polonica, quam in caesare alitterarum Universitate Vilnensi*, zawierającą wielojęzyczną terminologię weterynaryjną (Wilno 1824). Wykaz zamyka pracą *Krótki wykład mineralogii podług zasad Wernera* [...], która zawiera „50-stronicowy Spis alfabetyczny Nazwisk minerałów polskich, niemieckich, francuskich, łacińskich itd., jako też niektórych wyrazów technicznych lub popularnych [...] oraz objętościowo mniejszy, 10-stronicowy Spis alfabetyczny rosyjskich nazwisk minerałów” (Wilno 1926). Na marginesie: tę pozycję Autorka powinna była umieścić ostatecznie – wyłącznie ze względu na rok wydania – w części *Wiek XX – intensywny rozwój leksykografii* (s. 48–73).

Co się tyczy wykazu gramatyk XIX-wiecznych, to brakuje pozycji wcześniejszych niż te, które Autorka w nim umieściła. W roku 1800 bowiem ukazało się polskie tłumaczenie rosyjskiego podręcznika Syriejszczikowa dokonane przez M. Zubakowicza, w 1805 zaś I. Brodowski wydał podręcznik *Grammatyka rosyjska przystosowana do użycia Polaków*¹⁴.

W tej części pracy, czyli ustępie poświęconym gramatykom XIX-wiecznym, Autorka zamieściła również – z pewnością przez pomyłkę – np. *Słownik słowiańsko-polski zawierający w sobie mniej teraz zrozumiałe, w księgach cerkiewnych i do nabożeństwa służących znajdujące się słowa, dla użytku duchowieństwa, wyznawców obrządku grecko-katolickiego, miłośników starożytnego języka słowiańskiego, słownik-poradnik dydaktyczny Русский Меццофанту czy też Руководство как научиться говорить на иностранном языке в две – три недели. Составленное для французского, немецкого и английского (sic!)*.

Omawiając z kolei podręcznik Korijewicza *Руководение в грамматыку во Славянороссийскую или Московскую ко оупотреблению о учащихя языка*

¹⁴ Szczegółową informację o elementarzach, gramatykach, słownikach i innych pomocach naukowych od końca wieku XVIII do roku 1832 zawiera monografia J. Wołczuk, *Znajomość i nauczanie języka rosyjskiego w Polsce do roku 1832* (Wrocław 1992), która niestety nie figuruje wśród publikacji wykorzystanych przez Autorkę.

московскаго, Wojan nie informuje czytelnika, że wartość dydaktyczną zamieszczonych w nim dialogów oraz bezbłędnie oznaczone akcenty wyrazowe doceniono już wcześniej, w innych pracach naukowych¹⁵, że nie jest to bynajmniej wynik jej ustaleń.

Tu i ówdzie natrafiamy w omawianej pracy na *passusy*, które – gdy mowa o pierwszych polskich słownikach z komponentem rosyjskim – wywołują niemałe zdziwienie, por. m.in.:

Wkrótce też nastąpiły dla Polski czasy tragiczne. Wraz z nadejściem XVIII stulecia zaczęły ukazywać się pierwsze książki do nauki języka rosyjskiego, a także słowniki, początkowo dołączane do materiałów edukacyjnych, pisane często przez polonofili (s. 30).

Pisząc „czasy dla Polski tragiczne”, Autorka ma najprawdopodobniej na myśli rozbiory, ponieważ włączenie części naszych ziem do Rosji rzeczywiście spowodowało konieczność opanowania języka zaborcy przez zamieszkujących je Polaków, do tego zaś niezbędne były słowniki polsko-rosyjskie i rosyjsko-polskie, jednakże rozbiory nie zaczęły się, jak podaje Wojan, „wraz z nadejściem XVIII stulecia”, doszło do nich u schyłku XVIII stulecia (I – 1772 r., II – 1793, III – 1795). Zastanawia też bardzo pozytywna w swym wydźwięku informacja, jakoby słowniki te pisali polonofile, umieszczona w akapicie mówiącym o sytuacji dla Polski i Polaków tragicznej. Czy zatem Autorce na pewno chodziło o *polonofilów*, a nie... *polonofobów*?

Swoista gmatwanina, pewien chaos pojęciowy, który panuje w całej książce, dość wyraziście ujawnia się w podrozdziale poświęconym intensywnemu rozwojowi leksykografii w minionym stuleciu (s. 48–73). Autorka stwierdza w nim:

Wiek XX to rozkwit leksykografii polsko-rosyjskiej, i to wszystkich jej gałęzi: ogólnojęzykowej (popularnej) bilingwalnej i multilingwalnej, terminologicznej, encyklopedycznej, biograficznej, bibliograficznej, naukowej, historycznej, dokumentacyjnej, chrześcijańskiej itp., a od kilku dekad – elektronicznej (s. 48).

Rozwijając sformułowaną przez siebie tezę, Autorka rozpoczyna omawianie zagadnienia od *Nowego dokładnego słownika rosyjsko-polskiego* J. Bohuszewicza i *Nowego dokładnego rosyjsko-polskiego słownika zawierającego około 40 000 słów...* pióra Z. Szczawińskiego, odwołując się za każdym razem do znanego artykułu I. Grek-Pabisowej. Inne słowniki z początku XX stulecia, jakoby polsko-

¹⁵ Np. w artykule A. Jurek, *Języki obce dawniej i dziś. Część I. Z historii nauczania języków obcych w Polsce – od średniowiecza do II wojny światowej* („Języki Obce w Szkole” 2007, nr 1, s. 11).

-rosyjskie, którym Autorka poświęca uwagę, to... *Polsko-litewsko-rosyjski słownik* J. Ambroźewicza oraz *Литовско-русский словарчик. К первым 20-ти литовским сказкам в издании „Lietuviųpasakos”*. *Пособие для занятий по языковедению*¹⁶ K. Bugi. Intrygującej zagadki, jaki to związek z leksykografią polsko-rosyjską mógł mieć słowniczek litewsko-rosyjski ułożony do litewskich bajek, Wojan nigdzie nie rozwiązuje.

W tej części pracy dużo miejsca zajmuje, co zrozumiałe, prezentacja słowników 2. połowy XX i początku XXI wieku. Przegląd rozpoczyna się od *Słownika rosyjsko-polskiego i polsko-rosyjskiego* W. Jakubowskiego, kończy zaś na pracach przygotowanych pod kierunkiem J. Wawrzyńczyka.

Uzasadniając swoją tezę o rozkwicie leksykografii polsko-rosyjskiej w XX stuleciu, Autorka informuje też o *Polsko-rosyjskim i rosyjsko-polskim korpusie równoległym Uniwersytetu Warszawskiego*, szkoda jednak, że nie odsyła czytelnika do szczegółów zawartych w świeżo opublikowanym artykule M. Łazińskiego i M. Kuratczyk *Польско-русский Параллельный корпус Варшавского университета*¹⁷. Wojan wzmiankuje tu również o *Bułgarsko-polsko-rosyjskim korpusie równoległym* przygotowywanym pod kierunkiem V. Koseskiej-Toszewej, nieco zaś dalej wspomina o fotoleksykografii, o *Narodowym Fotokorpusie Języka Polskiego* czy też o słownikach leksykalno-bibliograficznych, głównie pióra J. Wawrzyńczyka i E. Małek.

Zawartość informacyjna tej części książki jest bardzo duża, dodam więc jedynie, wskazując na omyłki Autorki, że do wykazu prac mających świadczyć o rozkwicie „wszystkich gałęzi” leksykografii polsko-rosyjskiej trafiły również: *Кашубско-русский фразеологический словарь*; słownik *Русская идиоматика. Дикие звери. Свыше 6300 единиц; Христианство и язычество в пословицах, фразеологизмах, загадках, приметах русского народа*; dysertacja *Материалы для словаря древнерусских личных именований. Указатель к актам соловецкого монастыря 1479–1584 гг.*, a nawet kartoteki regionalizmów północnokresowych należące do J. Mędelskiej, M. Marszałka, T. Graczykowskiej i J. Joachimiak-Prażanowskiej. Tu także Wojan nie pomaga swoim zdezorientowanym czytelnikom zrozumieć, co też wspólnego z leksykografią polsko-rosyjską mogą mieć wymienione przez nią pozycje.

Wojan – przedstawiając zasady ekscerpcji i rejestracji materiału faktograficznego (s. 94–96) – zapewnia czytelnika, że dotarła do większości pozycji osobiście, „drogą mozolnych kwerend bibliotecznych, dokonując analizy treści poszczegól-

¹⁶ Pełny podtytuł, którego Autorka z jakiś względów nie podaje, brzmi: *Пособие для практ. занятий по языковедению и по „сравнительной грамматике” и для самообучения*.

¹⁷ Д. Шумска, К. Озга (ред.), *Язык и метод: Русский язык в лингвистических исследованиях XXI века*, т. 3: *Лингвистический анализ на грани методологического срыва*, Краков 2016, s. 85–93.

nych opracowań” (s. 94). Niekiedy jednak – i nie mam tu bynajmniej na myśli białych kruków – tak nie było. Gdyby bowiem rzeczywiście miała w ręku np. moją pracę *Проблемы перевода донских диалектизмов на польский язык*¹⁸, wiedziałaby, że nie omawiam w niej dialektyzmów dońskich w kontekście ich przekładu na język niemiecki, lecz na język polski. Pomijam fakt, że o języku docelowym jasno informuje tytuł mojej książki.

Ostatni fragment omawianej pracy, przy którym się zatrzymam, dotyczy – jak zapewnia Autorka – tych dzieł leksykograficznych, które, po pierwsze, opracowali i wydali Polacy „z dała od ojczyzny”, i po drugie, które są „z językiem rosyjskim w tle” (s. 73). Jednak Wojan z niejasnych powodów odstąpiła od ustaleń klasyfikacyjnych, które poczyniła, i omówiła w tym miejscu zarówno te słowniki, które obydwaj kryteria spełniają, np.: *Монгольско-русско-французский словарь, удостоенный С. Петербургской Академией Наук Премии Демидова* Kowalewskiego (Kazań), jak i opracowania, które odpowiadają jedynie pierwszemu wymogowi: *Źródło słownik wyrazów, które przeszły wprost czy pośrednio, do naszej mowy z języków wschodnich, tudzież mających z obopólną analogją co do brzmienia lub znaczenia z dołączeniem zbioru wyrazów, przeniesionych z Polski do języka tureckiego* A. Muchlińskiego (Petersburg). Część zaś prac Autorka włączyła do swojego wykazu – w moim przekonaniu – omyłkowo, ponieważ nie odpowiadają one żadnemu z ustalonych kryteriów. Idzie m.in. o *Słowniki narzeczy ludów kamczackich* napisane przez I. Radlińskiego, ponieważ, po pierwsze, opublikowano je w Polsce, a po drugie – rejestrują one wyrazy „kamczackie, aleuckie, koryjackie i kurylskie”, stając się jednocześnie – jak się wyraził Radliński – „jedynym śladem mowy ludu znikłego, a zarazem [...] i jego istnienia”¹⁹. Owe wyrazy miejscowe podano wprawdzie w transkrypcji rosyjskiej²⁰, ale nie oznacza to bynajmniej, że mamy tu do czynienia ze słownikiem „z językiem rosyjskim w tle”.

Na zakończenie jeszcze jeden „smaczek”: w podrozdziale *Słowniki dwujęzyczne ogólne polsko-rosyjskie i rosyjsko-polskie* (dział *Słowniki przekładowe ogólne*) już na samym początku wykazu mamy podręcznik F. Makulskiego *Łatwy sposób nauczenia się po rosyjsku y po polsku czytać y pisać...*, który wprawdzie zawiera niewielki słownik wyrazów rosyjskich, ale... bez polskich odpowiedników (s. 143).

Zestawienia bibliograficzne z zakresu leksykografii polsko-rosyjskiej są potrzebne, powinny być jednak dokładne i dobrej jakości. Wykaz przedstawiony przez Katarzynę Wojan tych wymogów nie spełnia. Zawiera zbyt wiele błędów i potknięć, by w tej postaci można było polecić jego lekturę.

¹⁸ Bydgoszcz 1999.

¹⁹ Zob.: Igx. Radliński, *Słowniki narzeczy Ludów Kamczackich*, [w:] https://archive.org/stream/s2rozprawy01pols/s2rozprawy01pols_djvu.txt (16.02.2017).

²⁰ Por. np.: *anakiriba (aHaKHpHÓa) – przewrócony* (ibidem).